Swiętej Rodziny (B)

Tekst Ewangelii (*?k* 2,22-40): Gdy potem upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, przynieśli Je do Jerozolimy, aby Je przedstawić Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu. Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego.

A żył w Jerozolimie człowiek, imieniem Symeon. Był to człowiek prawy i pobożny, wyczekiwał pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nim. Jemu Duch Święty objawił, że nie ujrzy śmierci, aż zobaczy Mesjasza Pańskiego. Za natchnieniem więc Ducha przyszedł do świątyni. A gdy Rodzice wnosili Dzieciątko Jezus, aby postąpić z Nim według zwyczaju Prawa, on wziął Je w objęcia, błogosławił Boga i mówił: «Teraz, o Władco, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzały Twoje zbawienie, któreś przygotował wobec wszystkich narodów: światło na oświecenie pogan i chwałę ludu Twego, Izraela». A Jego ojciec i Matka dziwili się temu, co o Nim mówiono. Symeon zaś błogosławił Ich i rzekł do Maryi, Matki Jego: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu».

Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach. Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem i pozostała wdową. Liczyła już osiemdziesiąty czwarty rok życia. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniem i nocą. Przyszedłszy w tej właśnie chwili, sławiła Boga i mówiła o Nim wszystkim, którzy oczekiwali wyzwolenia Jerozolimy. A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim». A gdy wypełnili wszystko według Prawa Pańskiego, wrócili do Galilei, do swego miasta - Nazaret. Dziecię zaś rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością, a łaska Boża spoczywała na Nim.

«Przynie?li Je do Jerozolimy, aby Je przedstawi? Panu»

Rev. D. Joan Ant. MATEO i García
(Tremp, Lleida, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy uroczystość Świętej Rodziny. Nasze spojrzenie kieruje się od Jezusa, będącego w centrum stajenki, by kontemplować będące obok Niego postacie Maryi i Józefa. Odwieczny Syn Ojca przechodzi ze swojej wiecznej rodziny, którą jest Święta Trójca, do rodziny ziemskiej, którą tworzą Maryja i Józef. Jak ważna musi być w oczach Boga rodzina, skoro pierwszym, co czyni jest postaranie się o rodzinę dla swojego Syna!

Jan Paweł II, w swoim Liście apostolskim, Rosarium Virginis Mariae, ponownie podkreślił ważną rolę, jaką odgrywa rodzina jako fundament Kościoła i społeczeństwa ludzkiego, i poprosił nas, abyśmy modlili się za rodzinę i byśmy modlili się w rodzinie przy pomocy Różańca Świętego, by odnowić tę instytucję. Jeśli rodzina ma się dobrze, także społeczeństwo i Kościół będą się miały dobrze.

Ewangelia mówi nam, że Dziecię rosło i nabierało mocy, napełniając się mądrością. Jezus zaznał ciepła rodziny, która tworzyła się poprzez wzajemne relacje miłości. Jak pięknie i korzystnie byłoby gdybyśmy starali się mocniej i mocniej przy tworzeniu naszej rodziny! - z duchem służby i modlitwy, wzajemną miłością, z wielką zdolnością do rozumienia i przebaczania. Zakosztowalibyśmy - tak jak dom rodzinny w Nazarecie - nieba i ziemi! Tworzenie rodziny jest dzisiaj jednym z najpilniejszych zadań. Rodzice, jak przypomniał Sobór Watykański II, odgrywają tu niezastąpioną rolę: «Obowiązkiem rodziców jest stworzenie rodzinnego środowiska ożywionego miłością, szacunkiem do Boga i ludzi, i wspierającego integralny rozwój osobisty i społeczny dzieci». W rodzinie uczy się najważniejszego - bycia człowiekiem.

I w końcu, dla chrześcijan rozmowa o rodzinie jest rozmową o Kościele. Ewangelista św. Łukasz mówi nam, że rodzice Jezusa zanieśli Go do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Ta ofiara była przenośnią ofiary z życia, którą złoży Jezus Ojcu, której owocem jesteśmy my - chrześcijanie. Rozważanie tej radosnej rzeczywistości otworzy nas na większe braterstwo i poprowadzi nas do większej miłości wobec Kościoła.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Nazaret jest szkołą, w której zaczyna się Ewangelia. Pragnęlibyśmy zacząć od początku wraz z Maryją nasze wprowadzenie do prawdziwej szkoły życia!» (Święty Paweł VI)

- «Rodzina Jezusa będąca zwyczajną rodziną, taką jak inne, jest wzorem miłości małżeńskiej, wzajemnej współpracy, poświęcenia, zaufania Bożej Opatrzności..., wszystkich tych wartości, które rodzina zachowuje i

przekazuje, mając swój udział w tworzeniu struktury całego społeczeństwa» (Benedykt XVI)

- «Życie ukryte w Nazarecie pozwala każdemu człowiekowi jednoczyć się z Chrystusem na najbardziej zwyczajnych drogach życia» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 533)